

Św. Jan Chyzostom

MOWY PRZECIWKO
JUDAIZANTOM I ŻYDOM
PRZECIWKO ŻYDOM
I HELLENOM

przekład i opracowanie
Jan Iluk

Wydawnictwo WAM
Kraków 2007

Wydanie na podstawie:

Jan Iluk: Żydowska politeja i Kościół w imperium rzymskim u schyłku antyku
Tom I: Jana Chryzostoma kapłana Antiochii mowy przeciwko judaizantom i Żydom
Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2006

Opracowanie redakcyjne
Maria Mosiewicz

Skład
Marek Smoliński

© Wydawnictwo WAM, 2007

Projekt okładki
Andrzej Sochacki

Opracowanie komputerowe wg wydania WUG
Sławomir Onyszko

ISBN 978-83-7318-910-2

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 012 62 93 200 • faks 012 429 50 03
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 012 62 93 254-256
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

Zapraszamy do naszej
KSIĘGARNI INTERNETOWEJ
<http://WydawnictwoWAM.pl>
tel. 012 62 93 260

Drukarnia Wydawnictwa WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

Spis treści

Od autora	9
Jan Chryzostom i jego kazania o żydowskiej politei (Wprowadzenie)	
Hellenistyczna sceneria	15
Kiedy je zredagował i wygłosił?	16
Dwie politeje	18
Formuła rozpraw	22
Adresat: judaizanci i prozelici	26
Hellenowie	30
Judaizm jest bezPrawny (παράνομία) i nie na czasie (ἄκαιρος)	35
Kapłan i historyk	38
Mowa druga (PG 48, 857–861) w pełnej wersji	44
Czy tylko osiem mów?	46

Jana Chryzostoma Osiem mów
przeciwko judaizantom i Żydom

Kalendarz i plan tematyczny mów przeciwko judaizantom i Żydom ...	53
Mowa pierwsza [bez tytułu]	57
Mowa druga Do tych, którzy poszczą z okazji wcześniejszej Paschy	83
Mowa trzecia Przeciwko Żydom i trąbom w ich Święto Paschy, wygłoszona w Wielkim Kościele w Antiochii	101
Mowa czwarta Do tych wszystkich, którzy poszczą wspólnie z Żydami, jak i przeciwko samym Żydom. Mowa wygłoszona na pięć dni przed ich postem, a po wcześniejszym kazaniu	118
Mowa piąta [bez tytułu]	136
Mowa szósta Dzień po długim kazaniu przeciwko Żydom, w czasie którego nabawił się choroby gardła [Chryzostom] wygłosił tę [mowę]	171
Mowa siódma Przeciwko Żydom	190
Mowa ósma [bez tytułu]	207

Przeciwko Żydom i Hellenom.
Wykazanie, że Chrystus jest Bogiem, na podstawie licznych
o Nim proroctw

Przeciwko Żydom i Hellenom. Wykazanie, że Chrystus jest Bogiem, na podstawie licznych o Nim proroctw	229
---	-----

Bibliografia

Skróty cytowanych źródeł, opracowań i serii	263
Edycje Jana Chryzostoma <i>Mów przeciwko Żydom</i>	266
Tłumaczenia <i>Mów przeciwko Żydom</i>	266
Literatura przedmiotu	267

Indeksy

Indeks imion	287
Indeks nazw geograficznych i etnicznych	291
Indeks terminów greckich	293
Indeks rzeczowy	297
Indeks biblijny	324

Od autora

Jana Chryzostoma i jemu współczesnych stosunek do judaizmu i żydowskich tradycji przedstawiam w dwóch tomach publikacji: *Żydowska politeja i Kościół w imperium rzymskim u schyłku antyku*. Wprowadzony do tytułu tej rozprawy wieloznaczny termin *politeja*, każdemu, kto zna greckie teksty tylko w przekładzie polskim, najprawdopodobniej nie kojarzy się nawet z wielkim dziełem Platona, które u nas znane jest jako *Państwo*, a w języku oryginału brzmi – Πολιτεία. W słownikach greki klasycznej znajdziemy dla tego słowa takie znaczenia, jak choćby: zespół praw obywatelskich; wspólnota obywateli, rząd, ustrój, a także – republika. Przytaczane w słownikowych hasłach cytaty z dzieł greckich autorów, każą sądzić, że zarówno czas, jak i środowisko społeczno-polityczne zmieniało zakres tego terminu. U schyłku antyku politeja pojawia się w tekstach wschodnich Ojców Kościoła jako społeczno-religijna wspólnota. Przedstawiciele Kościoła sięgają po dobrze znane w dziejach Hellenów słowo, aby nim objąć zespół zasad życia chrześcijan i Żydów. Wskazanie na grecką polis i wychodzące z niej idee, jako na właściwe odniesienie do zasad chrześcijańskiej i żydowskiej wspólnoty, ma u końca antycznych dziejów wymiar symboliczny. Nie było lepszego sposobu, aby tym samym powiedzieć, że z hellenistyczno-rzymskich dziejów zwycięsko wychodzą dwie religie – chrześcijaństwo i judaizm, a ich wyznawcy zasługują na to, aby zespół zasad swego życia nazywać politeją. To, co było najwyższym osiągnięciem w życiu wolnego Greka jedni i drudzy, zamknąwszy w słowo *politeja*, mieli przenieść do następnych epok europejskiej cywilizacji.

O tak rozumianej politei w życiu chrześcijan i Żydów często pisał Jan Chryzostom. Na niedługi czas przed ukazaniem się *Państwa Bożego* Augustyna w wielu zakamarkach pism Chryzostoma znajdziemy obrazy może niezasługujące jeszcze na miano *państwa*, ale na pewno ukazujące życie we wspólnocie chrześcijańskiej i żydowskiej. Przemowny wpływ na sztukę przedstawiania chrześcijańsko-żydowskiego współżycia mają jego homilie, które do zasobów chrześcijańskiego piśmiennictwa wprowadzono pod tytułem *Mowy przeciwko Żydom* (Λόγος κατά Ἰουδαίων). No cóż, już sam tytuł homilii Chryzostoma zapowiada, że opisując relacje zachodzące pomiędzy chrześcijanami i Żydami, częściej wprowadza się motyw konfliktu niż współżycia. Niezależnie jednak od tego, na jakim poziomie jest *crescendo* wygłaszanej homilii, nie sposób dzisiaj zrozumieć późnoantycznych relacji pomiędzy chrześcijaństwem i judaizmem bez odwołania się do opinii Chryzostoma. A poznawszy te opinie nie sposób nie dostrzec, że pomiędzy kręgami tych dwóch religii istniał u schyłku

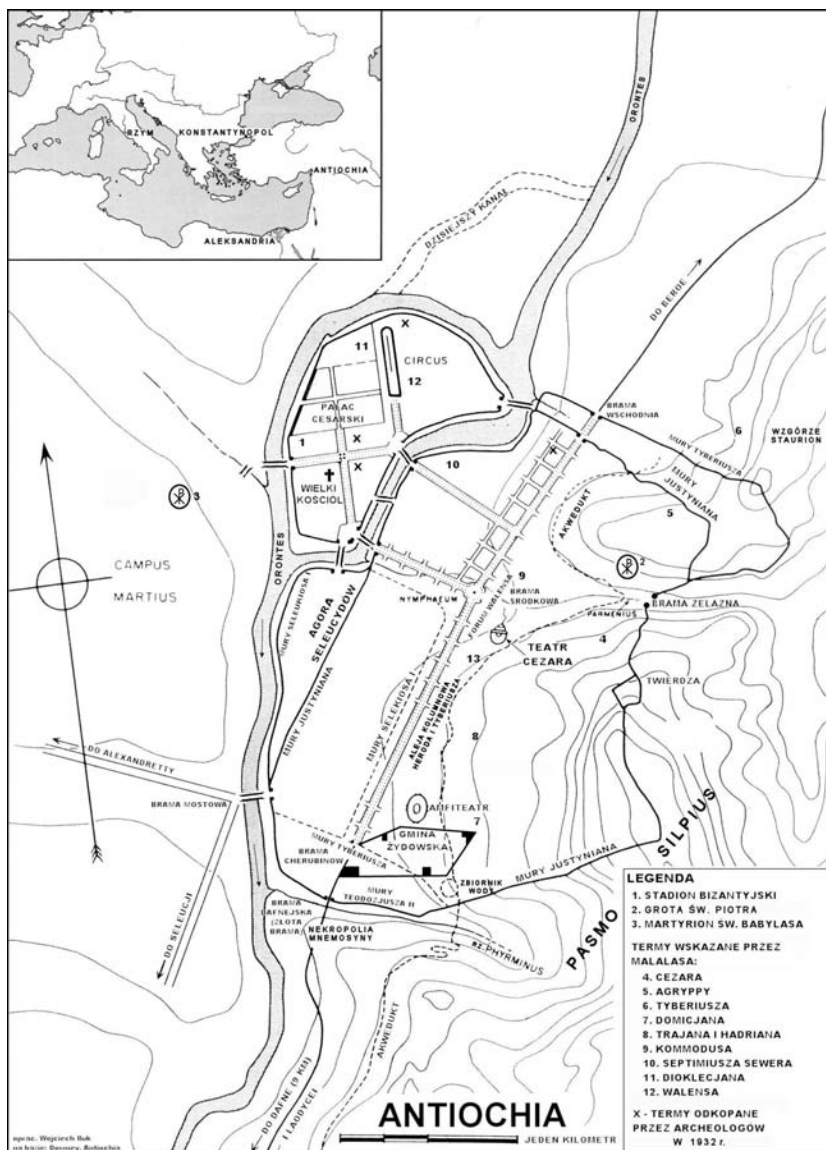
antyku krąg trzeci: judeochrześcijaństwo, którego przedstawiciele Chryzostom nazywa *judaizantami*. To oni są głównymi bohaterami Chryzostomowych homilii, które tradycyjnie nazywa się *Mowami przeciwko Żydom*, a w moim tłumaczeniu noszą tytuł: *Mowy przeciwko judaizantom i Żydom*.

Osiem tych homilii i dołączona do nich *Mowa przeciwko Żydom i Hellenom*, a także kilka większych fragmentów innych kazań i pism, w których Chryzostom podjął antyjudaistyczną apologię chrześcijaństwa, ukazały się późną jesienią 2006 r. nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego. Za sprawą krakowskiego Wydawnictwa WAM księży Jezuitów, w kilka miesięcy później zasadniczy trzon „gdańskiego wydania” homilii Chryzostoma znajduje nowych czytelników. Nie wolno mi nie powiedzieć, że stało się tak za sprawą życzliwego mi ks. prof. Henryka Pietrasa SJ. Udzielenie kazaniom Chryzostoma miejsca w serii *Źródła Myśli Teologicznej*, mogę tylko traktować jako wielkie wyróżnienie. A że to rok jubileuszowy, we wrześniu 2007 r. upłynie 1600 lat od śmierci Jana Chryzostoma, więc radość tym większa.

Ideą „gdańskiego wydania” jest ukazanie w dwóch częściach losów żydowskiej i chrześcijańskiej politei z czasów późnorzymskiego państwa. Część pierwsza z racji źródłowego charakteru, nie zawiera rozbudowanego komentarza. *Wprowadzenie* jest tylko niezbędnym kompendium informacji o miejscu i czasie akcji homilii, zwłaszcza dla kogoś, kto pierwszy raz będzie czytać rozprawy o tak specyficznym charakterze. Zachęcając do lektury Chryzostomowych homilii, myślałem o tych, którzy nie znając ich brzmienia, mieli już okazję coś usłyszeć o tzw. antysemityzmie Jana Chryzostoma. Mając za sobą podobne doświadczenie, zapoznając Czytelnika z realiami epoki, a zwłaszcza miasta, w którym przyszło, rozpoczynającemu służbę kapłańską kaznodziei, porównywać wartości judaizmu i chrześcijaństwa. Decyzję Wydawnictwa WAM o publikacji tak skomentowanych homilii pod szeroko zakrojonym tytułem *Żydowska politeja i Kościół...*, odbieram jako potwierdzenie, że we *Wprowadzeniu*, jak i w licznych odnośnikach zgromadzony materiał historyczny jest wystarczającym tłem dla Chryzostomowego opisu życia żydowskiej i chrześcijańskiej politei.

Przygotowywany w Gdańsku do druku tom drugi będzie historycznym komentarzem wypowiedzi Ojców Kościoła na temat chrześcijańsko-judaistycznego współistnienia u końca IV wieku n. e. W pewnym stopniu jest to także próba wykazania, że Jan Chryzostom i jemu współcześni nie walczyli z konkretnym, znanym z imienia środowiskiem Żydów, ale wedle zasad tzw. szkoły antiocheńskiej podejmowali religijną walkę z judaizmem i judeochrześcijaństwem.

Jan Iluk



oprac.: Wojciech Bak
i skan.: Dawny, Redaktor

- LEGENDA**
- 1. STADION BIZANTYJSKI
 - 2. GROTA SW. PIOTRA
 - 3. MARTYRIUM SW. BABYLASA
- TERMY WSKAZANE PRZEZ MALALASA:**
- 4. CEZARA
 - 5. AGRYPPY
 - 6. TYBERIUSZA
 - 7. DOMICJANA
 - 8. TRAJANA I HADRIANA
 - 9. KOMMODUSA
 - 10. SEPTIMIUSZA SEWERA
 - 11. DIOKLECJANA
 - 12. WALENSA
- X - TERMY ODKOPANE PRZEZ ARCHEOLOGOW W 1932 r.

ANTIOCHIA

JEDEN KILOMETR

Jan Chryzostom
i jego kazania o żydowskiej politei
(Wprowadzenie)

Hellenistyczna sceneria

W drugiej połowie IV wieku cesarstwo rzymskie, a w jego granicach antyczne społeczeństwo, zbliżało się do kolejnego w swoich dziejach cywilizacyjnego przełomu. W części położonej na zachód od Półwyspu Bałkańskiego gospodarzami stawali się przybysze z tak zwanego Barbaricum, w części położonej na wschód od strefy bałkańskiej tworzyły się enklawy przyszłej cywilizacji bizantyjskiej. Hellenistyczne i rzymskie dziedzictwo przenosiły do skarbcza nowej kultury wielkie metropolie rzymskiego wschodu, wśród których wszelkim bogactwem skrzyła się Aleksandria, Antiochia i Konstantynopol. Tym skarbcem, w którym chroniono najcenniejszy dorobek całej starożytności, były biblioteki, uniwersytety i świątynie. Spośród tych ostatnich upadek antyku przeżyły świątynie chrześcijańskie i pamięć o Świątyni Jerozolimskiej, którą przechowywały synagogi. Dzięki „kapitałowi” zgromadzonemu w tych skarbcach możliwe było pomyślne przetrwanie antyku w bizantyjskiej formule. Ponieważ akcja ma miejsce we Wschodnim Cesarstwie Rzymskim, siłą nośną tego procesu były idee hellenizmu, które od III wieku p.n.e., utrzymywały przy życiu miasta Azji Mniejszej, Syrii, Palestyny i Egiptu. Przywołując idee hellenizmu i umieszczając je w scenerii przemijania starej i narodzin nowej cywilizacji, wskazują na istotne tło dokonujących się wtedy przewartościowań religijnych. Chcę tym samym powiedzieć, że bez ustawienia tego tła nieudany będzie każdy opis późnoantycznego społeczeństwa.

Zajmując się swego czasu obiegiem monetarnym późnoantycznego Rzymu, mogłem poznać siłę sprawczą złota zgromadzonego w miastach Wschodu. Setki tysięcy funtów tego kruszcu, w odpowiednim czasie skumulowane w skarbcach cesarzy Wschodu, pozwoliły, aż do nastania bizantyjskiej epoki, utrzymać na wysokim poziomie gospodarkę hellenistycznych miast¹. Jeśli tym kapitałem potrafiono gospodarować w tej części śródziemnomorskiego świata, unikając, w przeciwieństwie do Zachodu, większych społecznych konfliktów, to czy był to tylko efekt dobrze prosperującej gospodarki? Jakie mechanizmy chroniły wielonarodowe, wielokulturowe i wieloreligijne miasta Wschodu przed wybuchem

¹ J. Iluk, *Ekonomiczne i polityczne aspekty cyrkulacji złota w późnym cesarstwie rzymskim*, Gdańsk 1988, s. 70–82.

konfliktów? Świadectwa historyczne z późnego antyku pełne są dowodów zbliżania się już nie do konfliktu, ale wybuchu walk religijnych we wschodnich prowincjach Cesarstwa. W drugiej połowie IV wieku, przełomowej dla cywilizacji śródziemnomorskiej, do wymiaru racji stanu podniesiony został byt dwóch gmin wyznaniowych: chrześcijańskiej i żydowskiej. W miastach z przebogatą tradycją hellenistyczną, z przeważającą liczbą wyznawców religii hellenistycznych, pojawia się coraz więcej niechęci i wrogości pomiędzy eklezją i synagogą. Poświadczenia takiego stanu rzeczy znajdujemy w piśmiennictwie chrześcijańskim (zarówno homilijnym, jak i kanonicznym) oraz w materiałach najwyższej rangi – w ustawodawstwie cesarskim.

Skoro w sporze są dwie strony, dlaczego posługujemy się piśmiennictwem tylko jednej proveniencji – chrześcijańskiej? Przecież to może wykrzywiać obraz, fałszować proporcje, sprowadzając sprawę do li tylko chrześcijańskiego oglądu. Jednak historyk ma do dyspozycji niemal tylko zabytki piśmiennictwa chrześcijańskiego. Pozbawieni jesteśmy podobnie szerokiej dokumentacji proveniencji żydowskiej. Pozostaje tylko, nie licząc skromnej liczby inskrypcji, jerozolimska i babilońska edycja Talmudu. Nie zajmując się przy tej okazji talmudyczną dokumentacją, mogę jedynie na podstawie kilku opracowań stwierdzić, że również w tej tradycji ostro się rysuje poziom skonfliktowania chrześcijańskiej i żydowskiej politei.

Jednym z wielu, ale bardzo znaczącym świadectwem tamtej epoki i tamtych społeczności są Jana Chryzostoma, kapłana Antiochii i biskupa Konstantynopola, *Mowy przeciwko judaizantom i Żydom*.

Kiedy je zredagował i wygłosił?

Kazania są świadectwem jego oratorskiej aktywności w pierwszych dwóch latach kapłaństwa². Tuż po wyświęceniu, co miało miejsce przed

² Nie można nie odnotować nałożenia się w czasie wygłoszenia tych kazań i aktywności politycznej ówczesnego prefekta Wschodu, Flawiusza Maternusa Cynegiusza. Ten ostatni, pełniąc funkcję zarządcy prowincji wschodnich (prefectus praetorio Orientis od 384 do 388 r.), przeszedł do historii jako nieprzejednany przeciwnik pogańskich i hellenistycznych kultów. Działając na podstawie dekretów cesarza Teodozjusza Wielkiego – notabene, do niego adresowanych – doprowadził do zburzenia kilku znanych na Wschodzie świątyń hellenistycznych. Jako że siedziba prefekta (praetorium) mieściła się w Antiochii, to miasto i jego okolice znalazły się pod szczególnym nadzorem prefekta. Cynegiusz przede wszystkim obciążany jest wydaniem polecenia zburzenia świątyni w Edessie i w Apamei, o czym, jak i o innych wyczynach prefekta, donosi Libaniusz w jednej ze swoich mów (Libaniusz, *Mowa XXX, 44*). Wedle Zosimosa, prefekt miał polecenie od cesarza by *zakazać kultu bogów i pozamykać święte okręgi*. Zarządzenie to wypełnił na Wschodzie, w całym Egipcie, nawet w Aleksandrii zamknął wejścia do świątyni, zakazał ofiarnych obrzędów sprawowanych od wieków oraz wszelkich

Kiedy je zredagował i wygłosił?

Wielkim Postem w 386 r. (w tamtym roku był to przełom stycznia i lutego), dochodząc 40 roku życia³, otrzymał zadanie komentowania *Księgi Rodzaju*. To był początek wielkiej kariery kaznodziei Antiochii, która w tym mieście trwała aż do 397 r., kiedy to udał się do Konstantynopola, by tam objąć urząd biskupa.

Rozpoczyna bardzo efektownie i bardzo pracowicie. Na przestrzeni dwóch lat (386 i 387 r.) głosi kazania okazjonalne, dyktowane kościelnym kalendarzem, a także pierwsze sekwencje homilii, na które złożyły się:

- cykl wielkopostnych homilii komentujących *Księgę Rodzaju* (zachowało się tylko osiem)⁴,
- homilie przeciwko herezji anomejskiej (12 homilii),
- homilie przeciwko judaizantom i Żydom (8 mów),
- homilie o rebelii mieszkańców Antiochii (21 tzw. *Kazań o posągach*),
- pięć panegiryków na cześć antiocheńskich świętych (Pelagii, Ignacego, Filogoniusza, Melecjusza, Lucjana),
- cztery homilie komentujące szósty rozdział *Księgi Izajasza*.

Wszystkie są doskonałą próbką możliwości krasomówczych Chryzostoma⁵. O niektórych z nich pisze się dzisiaj, że są znakomite, jak

tradycyjnych kultów religijnych (Zosimos, Nowa historia, IV, 373, tłum. H. Cichocka). O działalności Cynegiusza, por.: J.F. Matthews, *Western Aristocracies and Imperial Court A.D. 364–425*, Oxford 1975, 141–142; Sz. Olszaniec, *Kilka uwag na temat życia i kariery Fl. Martyna Cynegiusza*, *Klio* (Toruń) VII, 2005, s. 3–15.

Z racji pełnionej funkcji na Wschodzie, Cynegiusz powinien był także nadzorować wprowadzenie w życie antyżydowskich edyktów Teodozjusza (dwa z nich cesarz adresował do tego prefekta: C.Th. III, 1, 5 z 384 r. – zakaz posiadania przez Żydów chrześcijańskich niewolników; C.Th. III, 7, 2 z 388 r. – zakaz ożenku Żyda z chrześcijanką). Pozostanie pytaniem, do jakiego stopnia Chryzostom, wprowadzając do kazań w 386 r. antyjudajstyczny wątek, kierował się powszechną wówczas nagonką na niechrześcijańskie kultury. Po ogłoszeniu w 380 r. cesarskiego dekretu *cunctos populos*, takie zachowania miały pełne poparcie władz państwa. Czy można podejrzewać tylko co wyświęconego kapłana, że na podobieństwo rozprawiania się z hellenistyczną tradycją, postanowił głosić wyrugowanie judaizmu z religijnego i publicznego życia? A miałby do tego pełne prawo po ukazaniu się dekretów Teodozjusza, ogłaszających supremację chrześcijaństwa (nicejskiego).

³ O swoim braku doświadczenia, chociaż zbliżał się do „czterdziestki”, tak mówi, rozpoczynając dziękiżne kazanie po wyświęceniu przez antiocheńskiego biskupa Flawiana: *Czyż jest prawdą to, co się zdarzyło ze mną? Czy ja śnię, czy to wszystko jest jawą? Któż mógłby uwierzyć, że skromny, godny pogardy młodzieniec, wyniesiony zostanie do rangi tak wysokiego autorytetu [...] A jednak wszystko jest realne; miasto wielkie i pełne ludzi, ludzi wspaniałych, zwróciło uwagę na skromnego człowieka, chcąc od niego usłyszeć coś ważnego i niecodziennego [...]*, (Mowa na okoliczność podniesienia do godności prezbitera, PG 48, 693–700).

⁴ Odrębny cykl stanowi 67 homilii na *Księgę Rodzaju*, które redagował i wygłaszał w czasie Wielkiego Postu i po święcie Pięćdziesiątnicy w 389 r.

⁵ Do 397 r., a więc do momentu wyjazdu do Konstantynopola, opracował kilkanaście sekwencji homilijnych. Na pewno z antiocheńskiego okresu jego twórczości pochodzi: 67 homilii na *Księgę Rodzaju* (389 r.); 90 kazań na *Evangelie św. Mateusza* (390 r.);

i tendencyjne; misterne w sztuce gromadzenia argumentów i pozbawione skrupułów, a często wypełnione grubiańskimi inwektywami⁶. W sumie, świetny start nowego kaznodziei w antiocheńskim kościele. Natychmiast zdobył uznanie miejscowego biskupa – Flawiana i wypełnił kościół rozentuzjasmowanym tłumem. W 386 i w 387 r. w jego otoczeniu już wiadano, że potrafi dobrze się przygotować zarówno do doktrynalnych dysput czy egzegetycznych rozpraw, jak i wykazać się polityczną gotowością rozprawiania o bieżących sprawach. Znając późniejszy, pełen dramatów jego żywot, wiele dla niego „proroczych znaków” można wyczytać choćby tylko w tych trzech sekwencjach kazań, wygłoszonych w pierwszych miesiącach jego kapłańskiej służby. Z jednej strony spokojnego życia nie wróżyło podnoszenie najcięższych spraw dla Kościoła (herezje i sąsiedztwo judaizmu) i dla państwa (wypowiedzenie posłuszeństwa cesarzowi), a z drugiej krańcowe (aż do utraty zdrowia) poświęcenie się obowiązkom kaznodziei. Jeżeli ktoś postanawia zająć się heretykami, Żydami i zbuntowanymi obywatelami, ten musi być przygotowany na najgorsze. Życie Chryzostoma było najlepszym tego dowodem.

Moim zadaniem jest przybliżenie „tylko” jednego wątku, jaki pojawia się w jego nauczaniu u początku służby kapłańskiej i potem przewija się przez homilie, komentarze i rozprawy, aż do końca kariery. Wątkiem tym jest stosunek Chryzostoma do kwestii judaizmu, żydowskiej codzienności i szerzącego się we wschodniej części państwa rzymskiego zjawiska prozelityzmu. Pierwszoplanowymi bohaterami na tej scenie będą antiocheńscy judaizanci. Mówiąc w skrócie i posługując się nazewnictwem Chryzostoma, wątkiem tym jest opisanie relacji pomiędzy **chrześcijańską i żydowską politeją**.

Dwie politeje

Czym jest politeja (πολιτεία) w ujęciu Chryzostoma? Lektura jego *Adversus Judaeos*, ale nie tylko, naprowadziła mnie na trop myślenia chrześcijańskiego kapłana o sąsiedztwie dwóch wspólnot, które w IV wieku

88 kazań na *Ewangelię św. Jana* (391 r.); 32 homilie na *List do Rzymian* (392 r.); 44 homilie na *1 List do Koryntian* i 30 homilii na *2 List do Koryntian* (392/3 r.); oraz komentarze do *List do Galatów* (392 r.?). Do tego dodajmy pochodzące z tamtej dekady (386–396 r.): 18 homilii na *1 List do Tymoteusza*; 10 homilii na *2 List do Tymoteusza*; 6 homilii na *List do Tytusa*; 24 homilie na *List do Efezjan*; 58 komentarzy do wybranych *Psałmów*. Także w Antiochii zredagował najbardziej znany traktat *O kapłaństwie* (pomiędzy 388 i 393 r.).

⁶ Kelly, s. 65–91.

(a może i w całym późnym antyku) z jakichś powodów są sąsiedztwem szczególnie zantagonizowanym. „Dwie wspólnoty”. Tak, w Chryzostomowej wizji zamieszkałego świata (οἰκουμένη) ważne miejsce zajmują właśnie wspólnoty – politeje. Na razie użyję tylko tego semantycznego zakresu terminu „politeja”. Wyznacznikiem jej granic, jak i przynależności do niej, są strefy wpływu dwóch religii – judaizmu i chrześcijaństwa. Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby nie retoryczne pytanie, zadawane z ambony antiocheńskiego kościoła. Dlaczego pod koniec IV wieku, po upływie ponad 300 lat od ukrzyżowania, nadal istnieje żydowska politeja? Nie dosyć tego. Ważne jest także, aby zapytać: jak się to dzieje, że wśród „wtajemniczonych” chrześcijan pojawiają się tacy, a jest ich co raz więcej, którzy przedostają się do kręgu żydowskiej politei? Mając zapewnione miejsce w „niebiańskiej politei”, czego szukają w synagodze?

Stawiam te pytania, jako pierwsze w naszym spotkaniu z chrześcijańską i żydowską politeją doby schyłku antyku, gdyż Jan Chryzostom będzie głównym przewodnikiem. Do każdego, kto w jego kazaniach natrafiał na kwestię żydowskiej politei, dochodziło pytanie: dlaczego ta politeja nadal istnieje? Kaznodzieja odpowiadał na różne sposoby, przy okazji wyluszczając przeróżne argumenty zarówno teologiczne, jak i historyczne, z powodu których politeja żydowska, poprzedniczka chrześcijańskiej, winna była swój byt dawno temu już zakończyć.

Chryzostom, sięgając po słowo – politeja i odnosząc je do żydowskiego mikroświata wschodnich metropolii, po pierwsze chce nim objąć całość znanych jeszcze w jego czasach żydowskich obyczajów, tradycji i kultów; po drugie zamierza udowodnić, że po 70 r. Żydzi utracili prawowitą politeję, to znaczy, że judaizm pozbawiony został swych religijnych i społecznych atrybutów. Atrybuty judaizmu rozmieszcza na trzech poziomach:

- na poziomie państwa, odnosząc politeję do: państwowości, ustroju społecznego, poczucia wspólnoty, zbioru norm, określonych prawem;
- na poziomie religii, a wówczas politeją jest religia, religia żydowska, wspólnota religijna, rodzaj wiary, życie religijne;
- na poziomie społecznym, gdzie politeja to: porządek i ład społeczny, forma i styl życia, wspólnota życiowa.

Potępiając żydowską politeję, atakuje judaizm i gminę żydowską jako nierozzerwalną, religijno-społeczną enklawę. Daje tym samym do zrozumienia, że dla chrześcijanina jest złe i niebezpieczne to wszystko, co jest funkcją obu tych przestrzeni – religii i społecznej wspólnoty. W tej retoryce nie atakuje wybranych elementów żydowskiej religii i żydowskiej społeczności. Nie musi, gdyż wie, że są one nierozzerwalną całością. Ich suma stanowi o przynależności do nacji i religijnego kręgu. Jeśli więc potępia żydowską politeję, to jednym zawołaniem usuwa poza ówczesny świat chrześcijański żydowską tradycję, święta, rodzinne obyczaje, nakazy

zachowania czystości etc. Wiedząc, że krąg judaizmu układa się w syndrom nierozłącznego, religijno-narodowo-społecznego istnienia, z całym przekonaniem głosi z ambony, że po stronie żydowskiej *bez politei nie może istnieć*⁷. A jeżeli tak, to dlaczego istnieją synagogi, skoro od trzech wieków nie ma politei zgodnej z Prawem?

Mnogość, różnorodność, a zarazem nierozdzielność elementów tworzących żydowską politeję sprawiają, że tłumacz staje bezradny przed wyborem współczesnej dla niej nazwy. Nigdy nie wiemy, na który z tych elementów wskazuje Chryzostom, kiedy posługuje się tym wieloznacznym terminem. Zazwyczaj kontekst zdania pozwala dobrać sformułowanie: „styl życia”, lub „tradycja”, zamiast: „społeczność”, „żydowska religia”, „gminna społeczność”, czy „świątynne obyczaje”. W tłumaczeniu Jegher-Bucher, πολιτεία to: Religion, Gemeinwesen, Lebensordnung, Lebensweise, Staatsweisen, Staats- und Lebensform, jüdische Religion, Kult- und Lebensgemeinschaft, Glaubens- und Lebensweise, gesellschaftlichen Ordnung und Lebensweise, Kultleben. W angielskojęzycznej edycji *Adversus Judaeos*, Harkins z zasady sprowadza wartość słowa do „way of life”. W przetłumaczonej przez Meeksa i Wilkena pierwszej i ósmej mowie także „droga życia” jest angielskim odpowiednikiem późnoantycznej politei⁸.

Sam Chryzostom o powinnościach Żydów względem ich politei mówi: *dawna (starotestamentowa) politeja wymagała składania ofiar, przestrzegania szabatu, święta nowiu i wielu tym podobnych praktyk, w wyznaczonym porządku*⁹. W mowach Chryzostoma ważny dla zrozumienia sensu tego terminu jest fragment Mowy piątej, w którym zniszczenie żydowskiej politei przez Antiocha IV Epifanesa dokumentowane jest przypomnieniem wizji Daniela¹⁰. Natomiast w Mowie siódmej, oświadczają, że o przyczynach upadku dawnej politei mówi się podobnie w różnych kręgach: *wielu niewiernych, w tym także i Żydów, którzy są przeciwko nam, powiada, że dawna politeja została zniszczona, nie z powodu swej niedoskonałości, również nie z powodu naszej religii, która jakoby miała wnieść coś lepszego, lecz za sprawą nikczemności składających wtedy ofiary*¹¹.

⁷ Mowa VII, 2.

⁸ A. Meeks, R.L. Wilken, s. 115; pojawiające się w XIX i XX-wiecznych przekładach znaczenia późnoantycznej politei, zestawilem w: J. Iluk, Chrześcijańska i żydowska politeia u schyłku antyku, *Przegląd Religioznawczy* 2005, nr 1, s. 71–97.

⁹ Mowa IV, 5.

¹⁰ Mowa V, 7 (894).

¹¹ Mowa VII, 3 (920). Jak „widział” żydowską politeję Orygenes, por.: L. Perrone, Die „Verfassung der Juden”; das biblische Judentum als politisches Modell in Origenes Contra Celsum”, *Zeitschrift für Antikes Christentum VII*, 2003, s. 310–328. Chryzostomowe ujęcia politei zastawiam na ss. 388–393.

Niekiedy, jak to z mów wynika, Chryzostom podnosi politeję do poziomu cywilizacji. Stąd też, wprawdzie nie często, ale jednak zdarzy się, że politeję nazwie świat grecki, rzymski i chrześcijański; oczywiście, każdy z nich osobno. W Mowie czwartej tym mianem określa świat rzymski: *Kto żyje w kraju Rzymian, czyż nie jest podporządkowany naszej politei (=ustrojowi)?*¹². W Mowie piątej ustrój społeczny Greków: *jak wielu chciało wprowadzić u Hellenów [nowe] nauczanie i obcą politeję, jak choćby Zenon, Platon, Sokrates, Diagoras, Pitagoras czy tysiące innych*¹³. W Mowie piątej i siódmej określa tym terminem całość chrześcijaństwa, które wypełniło świat zamieszkały: *Bóg wprowadził nowy porządek, a ludzie będący demonami stali się aniołami i tylko jedna politeja, godna niebios, pojawiła się na świecie. To wszystko zdarzyło się, kiedy dawna ofiara ustąpiła miejsca nowej ofierze w postaci ciała Chrystusa*¹⁴.

Termin πολιτεία pojawia się, z racji jego semantycznego bogactwa, w przeróżnych kontekstach, nie tylko w twórczości Chryzostoma. Oto świadectwa wyjęte z *Wyjaśnień Ewangelii (Demonstratio Evangelica)* Euzebiusza. Przybliżając istotę kapłaństwa Melchizedeka, Euzebiusz przywołuje przykłady bogobożności Żydów w czasach Mojżesza, by stwierdzić: *Podobnie też i sposób ich życia był tak samo cnotliwy i ustrój społeczny tak samo przeniknięty religijnością* [podkreśl. – J. I.], *jak to wszystkim narodom objawił prawodawca Chrystus, uchylając Prawo Mojżeszowe* (Ἀλλὰ καὶ ὁ κατ' ἀρετὴν βίος ἢ τε κατὰ εὐσεβείαν πολιτεία ὡσπερ τοῖς ἔθνεσιν ἅπασιν διὰ τῆς τοῦ Χριστοῦ νοουθεσίας κεκήρυκται διχὰ τῆς κατὰ Μωσέα διαταγῆς)¹⁵. Następnie, dając definicję judaizmu, stwierdza: *Judaizm bywa słusznie określany jako społeczeństwo zorganizowane na zasadzie Prawa Mojżeszowego* (Τὸν μὲν ἰουδαϊσμὸν εὐλόγως ἄν τις ὀνομάσειε τὴν κατὰ τὸν Μωσέως νόμον διατεταγμένην πολιτείαν)¹⁶. W jego *Wyjaśnieniach Ewangelii*, znajdziemy także odniesienie formuły politei do życia chrześcijańskiego, w którego obszarze wyodrębnioną politeją jest chrześcijańskie kapłaństwo, jako *doskonały rodzaj życia chrześcijańskiego*: τοιοῦδε μὲν οὖν καθέστηκεν ὁ ἐντελής τῆς κατὰ τὸν χριστιανισμὸν πολιτείας τρόπος¹⁷.

¹² Mowa IV, 3 (875).

¹³ Mowa V, 3 (886).

¹⁴ Mowa VII, 2 (918); podobnie o chrześcijańskiej politei Mowa VII, 5 (924).

¹⁵ Euzebiusz, *Wyjaśnienia Ewangelii*, I, 6, tłum. A. Michalski, [w:] APL II, s. 27.

¹⁶ Ibidem, I, 8; a także: ἰουδαϊσμός οὐδὲν ἦν ἕτερον ἢ κατὰ Μωσέα πολιτεία (I, 2), *Skoro judaizm polega na przestrzeganiu Prawa Mojżeszowego...*

¹⁷ Ibidem. „Politeja” obejmuje nie tylko wzniosłe życie; w jej granicach, Euzebiusz umieszcza także nasze, codzienne, zwykłe życie: ἀνθρωπίνης πολιτείας (I, 8), w tłum. ks. M. Michalskiego: *zwyyczajne ludzkie postępowanie* (APL, II, 28).

Zatem politeja chrześcijańska, niekiedy nazywana zamiennie: ewangeliczną, Chrystusową lub politeją Kościoła, pojawia się w starochrześcijańskich pismach jako:

- wizja Królestwa Niebiańskiego (Górnego Jeruzalem),
- właściwy chrześcijaninowi, najgodniejszy styl życia w obrębie ekumeny,
- zorganizowana wspólnota wiernych (Kościół = politeja)¹⁸.

Biorąc powyższe pod uwagę, w tłumaczonych *Mowach przeciwko judaizantom i Żydom* zachowuję oryginalną formę – politeja; natomiast w przypisach podaję opisowe, wynikające z kontekstu, znaczenie terminu, jakie przyjmowano w dotychczasowych przekładach.

¹⁸ Zasadom godnego życia w kręgu „chrześcijańskiej politei” Jan Chryzostom poświęcił odrębne kazanie: *Homilia, wygłoszona w starym kościele, na Dzieje Apostolskie i o tym, że godne życie jest ważniejsze od znaków i cudów, a także o różnicach pomiędzy politeją [godnym życiem] a znakami* (καὶ κατὰ τὶ διαφέρει πολιτεία σημείων (PG 51, 77–97). Głównym przesłaniem homilii jest wykazanie, że chrześcijańska politeja to najgodniejsza wspólnota (ἀρίστη πολιτεία); kapłan przekonuje słuchających, że zbawienie nie jest zależne od znaków i cudów, ale od podporządkowania się zasadom życia w takiej politei. To jest jedyny sposób, aby uchronić się przed powrotem do bezsilności judaizmu (πάλλιν ἐπὶ τὴν Ἰουδαϊκὴν ἠλθὼν ἀσθένειαν), (PG 51, 83, w. 63). Więcej [w:] J. Iluk, *Chrześcijańska i żydowska politeia...*, s. 51 i nn.

„Źródła Myśli Teologicznej”

Serię redagują:

Adam Bandura, Arkadiusz Baron, Tytus Górski, Henryk Pietras i Edward Staniek

1. Orygenes, *O zasadach*, 1996
2. Św. Atanazy, *Listy do Serapiona*, 1996
3. Pamfil, *Obrona Orygenesesa*, Rufin, *O sfałszowaniu pism Orygenesesa*, 1996
4. *Trójca Święta*. Tertulian, *Przeciw Prakseaszowi*, Hipolit, *Przeciw Noetosowi*, 1997
5. Teodeoret z Cyru, *Komentarz do Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian*, 1997
6. Orygenes, *Korespondencja*, 1997
7. Ireneusz z Lyonu, *Wykład nauki apostołskiej*, 1997
8. Św. Hieronim, *Komentarz do Księgi Jonasza*, 1998
9. Teodoret z Cyru, *Komentarz do I i II Listu do Koryntian*, 1998
10. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według Mateusza*, cz. 1, 1998
11. Grzegorz Cudotwórca, *Mowa na cześć Orygenesesa*, 1998
12. Grzech pierworodny. Augustyn, *Proces Pelagiusza*, 1999
13. Mariusz Wiktoryn, *Dzieła egzegetyczne*, 1999
14. Teodoret z Cyru, *Komentarz do listów do Galatów, Efezjan, Filipian i Kolosan*, 1999
15. Pelagiusz, *Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, 1999
16. Orygenes, *Homilie o Księgach Izajasza i Ezechiela*, 2000
17. Demonologia w nauce Ojców Kościoła. Hipolit, *O antychryście*, 2000
18. Św. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię wg św. Mateusza*, (cz. 1; hom. 1-40), 2000
19. Ambrożyjaster, *Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, 2000
20. Teodoret z Cyru, *Komentarz do Listów do Tes., Tym., Tyt., Filem. i Hebr.*, 2001
21. Św. Grzegorz z Nyssy, *Drobne pisma trynitarne*, 2001
22. Klemens Aleksandryjski, *Wypisy z Theodota*, 2001
23. Św. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię wg św. Mateusza*, (cz. 2; homilie 41-90), 2001
24. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom I, 2001
25. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według Mateusza* (cz. 2), 2002
26. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom II, 2002
27. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według św. Jana*, 2003
28. Ambrożyjaster, Hieronim, Pelagiusz, *Komentarze do Listu do Tytusa*, 2003
29. Rufin z Akwilei, *Obrona przed zarzutami Hieronima*, 2003
30. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom III, 2003
31. Św. Ambroży, *Wyjaśnienie symbolu. O tajemnicach. O sakramentach*, 2004
32. Orygenes – Hieronim, *Homilie o Księdze Psalmów*, 2004
33. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom IV, 2004
34. Grzegorz z Nyssy, *Homilie do błogosławieństw*, 2005
35. Nowacjan, *O Trójcy Świętej*, 2005
36. *Korespondencja między chrześcijaninem a muzułmaninem*, 2005
37. *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, (Synody i Kolekcje Praw, tom I), 2006
38. Augustyn z Hippony, *O chrzcie*, 2006
39. Grzegorz z Nyssy, *O stworzeniu człowieka*, 2006
40. Aureliusz Prudencjusz Klemens, *Wieńce męczeńskie*, 2006
41. Św. Jan Chryzostom, *Mowy przeciwko judaizantom i Żydom. Przeciwno Żydom i Hellenom*, 2007